

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cezar

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 kwietnia 2013 r.,

sprawy **K. M. C.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 27 lipca 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 19 marca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. G.,
Kancelaria Adwokacka, kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa
zł osiemdziesiąt groszy) zł za sporządzenie i wniesienie kasacji
(w tym 23 % podatku VAT),**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 19 marca 2012 r., uznał K. M. C. za
winnego tego, że w dniu 9 października 2008 r. w Ł. i W. działając wspólnie i w
porozumieniu z inną ustaloną osobą, wbrew przepisom ustawy w celu osiągnięcia
korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających
w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w łącznej ilości 999,28 g o
wartości 29.978,40 zł w ten sposób, że kupił w W. od nieustalonych osób te środki
odurzające i przewiózł je do Ł., celem dalszej odsprzedaży innym nieustalonym
osobom, lecz przed ich przekazaniem został zatrzymany w Ł. przez Policję, przy

czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, to jest czynu wypełniającego dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i na podstawie wskazanych przepisów a także art. art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 stawek dziennych grzywny po 50 zł za stawkę, zaś na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzekł przepadek korzyści majątkowej w kwocie 29.978,40 zł oraz podjął rozstrzygnięcia akcesoryjne.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2012 r., Sąd Okręgowy w B., po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok tylko w ten sposób, że uchylił orzeczenie wydane na podstawie art. 45 § 1 k.k. (bowiem marihuana została odebrana, a zatem oskarżony nie osiągnął korzyści majątkowej z przestępstwa), zaś w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku złożył obrońca skazanego, który zarzucił:

„ I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 336 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wynikające z zaniechania dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu fonetyki głosowej na potwierdzenie autentyczności głosu skazanego, co skutkowało wyrokowaniem w oparciu o niepełny materiał dowodowy i przyjęciem przez Sąd Rejonowy a następnie przez Sąd Okręgowy, założenia, że wszystkie rozmowy, których treść została ustalona na podstawie protokołów z transkrypcją z przeprowadzonej w sprawie kontroli operacyjnej, prowadzone z numeru telefonu skazanego były prowadzone przez niego osobiście, pomimo zastrzeżeń zgłaszanych przez skazanego w toku postępowania, jakoby do przeprowadzania części z nich udostępniał swój aparat telefoniczny, a zatem i numer telefonu R. J.,

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k. wobec braku w uzasadnieniu Sądu Okręgowego szczegółowego odniesienia się do zarzutów apelacyjnych w zakresie:

- błędnej oceny zeznań M. K., która odbywając staż w Komendzie Miejskiej Policji w Ł. miałaby posiadać wiedzę na temat narkotykowej działalności K. M. C., a tymczasem zgromadzony materiał dowodowy potwierdza jedynie, że M.

K. przekazywała informacje o tym, że skazany i R. J. pozostają w kręgu zainteresowania organów ścigania oraz o przeprowadzanej względem nich kontroli operacyjnej, a co więcej, protokoły z transkrypcją rozmów potwierdzają tylko fakt kontaktu, przy użyciu wiadomości sms, M. K. z R. J. (k. 188), co w kontekście informacji przekazanej przez skazanego, jakoby jej w ogóle nie znał i nie wiedział kim ona jest, uzasadnia potrzebę przeprowadzenia konfrontacji świadka ze skazanym celem wyjaśnienia ewentualnej łączącej ich relacji, tym bardziej, że M. K. nie została przesłuchana w charakterze świadka na żadnym etapie postępowania,

- przyznania waloru prawdy pierwotnym zeznaniom świadka P. K., który na etapie postępowania przygotowawczego wskazał K. M. C. jako osobę dostarczającą mu narkotyki, później natomiast, przesłuchiwany przed Sądem wycofał się z ów zeznań, wyjaśniając, że złożone uprzednio depozycje nie były zgodne z prawdą a miały jedynie na celu uzyskanie korzyści w toczącym się wobec niego postępowaniu karnym,

- okoliczności, że w czasie, w którym P. K., zgodnie z jego zeznaniami złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego, miałby się spotykać w K. z K. M. C. w związku z prowadzoną przez obydwo mężczyzn działalnością związaną z obrotem narkotykami, tj. sierpień 2008 r., skazany przebywał na wakacjach w ., co uniemożliwia ich osobistą styczność w ww. okresie,

co skutkowało poczynieniem ustaleń faktycznych mających istotny wpływ na treść wyroku, wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, z naruszeniem zasady *in dubio pro reo*, zwłaszcza wobec jednoznacznej wymowy zeznań R. J.

II. rażące naruszenie prawa materialnego mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

3. art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem współuczestnictwa K. M. C. i R. J. w popełnieniu przestępstwa obrotu narkotykami, podczas gdy zachowanie skazanego wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 3 k.k. i powinno być zakwalifikowane jako zjawiskowa niesprawcza forma popełnienia przestępstwa w postaci pomocnictwa, z uwagi na działanie w zakresie dostarczania informacji, udostępniania kontaktów i tworzenia warunków do dokonania przestępstwa, nie zaś wypełnienia wszystkich jego znamion, co potwierdzają zeznania R. J., składane

kilkakrotnie w toku postępowania, depozycje samego skazanego, jak również G. H”.

W konkluzji skarżący się wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wnosił o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest oczywiście bezzasadna.

Warunkiem uwzględnienia takiego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest wykazanie, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa oraz mogło ono mieć istotny wpływ na treść wyroku. Kasacja obrońcy nie sprostала tym wymogom. Już konfrontacja zarzutów z opisem przypisanego czynu, dokonany jednego dnia, prowadzi do wniosku, że nie uwzględniają one realiów tej sprawy, a Sąd Okręgowy nie dopuścił się zarzucanych uchybień.

Gdy chodzi o zarzut z pkt. 1 kasacji, Sąd ten na s. 7 uzasadnienia wyroku podał, dlaczego bezcelowym byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu „fonetyki głosowej”. Kasacja nie podjęła nawet próby wykazania, jak wpływ na treść wyroku miało jednak zaniechanie tego dowodu. W zarzucie z pkt. 2 przyznano, że Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów apelacyjnych, tyle że niedostatecznie szczegółowo. Jest to subiektywna ocena skarżącego, nie mająca pokrycia w faktach, o czym świadczy treść motywów wyroku tego Sądu (zob. w szczególności s. 10 i 11 uzasadnienia). Natomiast w zarzucie z pkt 3 obrona argumentując w oderwaniu od niekwestionowanych ustaleń faktycznych, bowiem tylko w takiej sytuacji mogła stawiać zarzut obrazy prawa materialnego, próbuje wykazać, iż zachowanie oskarżonego przybrało jedynie postać pomocnictwa.

Treść przypisanego czynu i odpowiadające temu opisowi ustalenia zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji (s. 12), oraz korespondująca z nimi ocena Sądu odwoławczego (s. 9), niewątpliwie świadczą o dopuszczeniu się przez skazanego uczestnictwa w obrocie marihuaną w dniu 9 października 2008 r. w Ł. i W., a nie tylko – pomocy do tego przestępstwa. Fakty, które przyznał sam skazany, i które znalazły odzwierciedlenie a przypisanym mu czynie, mają jednoznaczną konotację karnoprawną. Mówiąc innymi słowy, Sądy dokonały właściwej subsumpcji prawnej zachowania K.M. C.

Z przytoczonych względów uznano kasację za oczywiście bezzasadną.

